

No. 236

Pamiętajcie
o żołnierzu
w oboje.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 7 września 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeniowych, ogłoszenia do druku przyjmujemy wyłącznie „Kłopoty Państwa”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i opłat administracyjnych nie odpowiada

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 120.
Miesięcznie „ 40.
za roznośnienie
5.00 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 135.
Miesięcznie „ 45.
Poza Łódź egz. 2.10
W Ameryce 1/2 dol. pr.
miesięcznie.

KALENDARZYK
Wtorek, Jana M.
Środa, Narodzenie N.M.P.
Czwartek, Sergiusza P. W

REDAKCJA
w ŁODZI
Al, Kościuszki № 41
TELEFON 28.

CENA OGŁOSEN:

Przed tekstem mk. 4 w tekście mk. 5 za tekstem 5 mk. nekrologi mk. 3 za wiersz pełny. Drobne głosy 40 fen. za wyraz. Komunikaty mk. 3.— Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronicy 1/2 kstom w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko za 2, 3, 4 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kłosa.



Dziś otwarcie sezonu
1920 i 1921 r.

KLON SEZONU SENSACJAI

Szczyt pomysłowości i techniki amerykańskiej
Przygody w znanych i nieznanym krajach

„ZŁOTE JEZIORO”

Arcydzieło kinematograficzne w 6-ciu aktach z udziałem słynnej z ta-
lentu i urody artystki

Geraldiny Farrar

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. Chwata

Początek przedstawień o g. 5-ej po poł. ostatniego o godz. 9 wieczór.

Codziennie o g. 3 m. 30, w niedzielę o 2 po poł. przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Wojna z Litwą?

Sprawa wschodnia, i tak już powikłana do najwyższego stopnia, przeistacza się coraz bardziej w węzeł iście gordyjski.

Nieuregulowana dotąd definitywnie kwestja państw nadbałtyckich i kaukaskich, bo z różnych emuncjacji czy to rządów Stanów Zjednoczonych czy też innych państw Koalicji wynika, że nie życzą sobie one rozbioru ani też znacznego osłabienia Rosji; jak wiadomo, wywołało to konsternację wśród interesowanych państw.

Czyżby miało to także podzielać na stanowisko Litwy? Bardzo wątpię. Litwa bowiem cieszyła się specjalnymi względami u takiej Anglii, której poparcie ma prawdopodobnie do zawdzięczenia, że bolszewicy zgodzili się oddać Tarybie Wilno, choćby chwilowo tylko.

Ale gdy Sowjety „zobowiązały się” oddać jej poza spójczonym zupełnie dawnym grodem Gedymina także Grodno i Lidę, Taryba popadła w prawdziwy obłęd wielkości.

„L'appetit vient en mangeant” — apetyt przychodzi przy jedzeniu: mówi francuskie przysłowie.

Kiedy podczas straszliwej inwazji bolszewickiej wojska polskie opuściły południową część Suwalszczyzny z Sejnam, Suwałkami i Augustowem, skorzystali z „okazji” Litwini, okupując terytorjum, którego przynależność nie podlega pod względem narodowościowym dyskusji i — co najważniejsze — zagwarantowana już została Polsce uroczystie w dniu 8 grudnia r. z. przez Entente.

Rząd litewski, chorujący widocznie gremjalnie na rozmiękczenie mózgu (bo jak na polityków normalnym stanem ducha kroku tego wytłumaczyć sobie nie można), przeciągnął strunę... I pęka...

Przez konflikt zbrojny z Polską, który w tych dniach ukazał swe groźne oblicze, zrywa Taryba ostatnie węzły, jakie ją mimo wszystko, mimo służalczego wysługiwania się bolszewikom i Niemcom, łączyły dotąd z Ententą, — zrywa z Koalicją, bo drwi sobie z jej uchwał oficjalnych, zasadniczych, bo naraża na szwank jej „prestige”.

Polska, która zawsze walczyła w imię wzniosłego a romantycznego hasła „za naszą wolność i waszą”, która pierśią swych żołnierzy zastąpiła Wilno, a także Litwę etnograficzną długi czas przed zalewem hord barbarzyńskich, widzi obecnie i odczuwa na własnej skórze, jak brutalna rzeczywistość naigrawa się z wszelkich ideałów. Ale mimo wszystko, Polska czyni, co może, aby uniknąć bratobójczej walki z narodem, związanym ongi Unją z Polską, — czyni to, myśląc nie o dniu dzisiejszym, ale o przyszłości, „by nie kleły na nas wieki, że cel wieków znów daleki”.

Ale jeśli wszelkie zamiary i usiłowania pokojowe rozbijają się o twardy upór rządu litewskiego, składającego się w znacznej części z renegatów polskich (a to najgorszy gatunek ludzi), wtenczas mieczem będzie Polska bronić swych praw, zatwierdzonych przez świat cywilizowany, i wywalczy im zwycięstwo.

Krew przelana spadnie na głowy Taryby, jak fagas jaki spełniającej rozkazy z Moskwy i Berlina za miskę soczewicy. Zaś lud litewski mimo zakutych żmudzkich łbów pozna się, oby nie poniewczasie, na farbawanych lisach, na ambitnych jednostkach, które dla żądzy władzy szczęście narodu, a może nawet byt jego, stawiają na jedną kartę.

Rząd polski, który dobrze wie, że „oni (t. j. lud litewski) niewinni, inni szatani (ci renegaci) byli tam czynni”, wyciągnie chyba odpowiednie konsekwencje z sytuacji, jaka się stworzyła, i znów w imię zasady samostanowienia narodów przedłoży przed forum Europy sprawę ziem grodzieńskiej i wileńskiej, co do których Litwini z interesowanych stron najmniejsze mogą sobie rościć pretensje.

Dyplomacja nasza winna wykorzystać położenie.

A nie będzie to żaden obław imperjalizmu polskiego, który uroił się w głowach różnych polityków zachodnio-europejskich pod wpływem

prasy, stojącej na usługach wrogich nam bolszewików, Niemców i żydów, ale będzie to właśnie zwalczanie imperjalizmu — litewskiego, wedzonego swoją drogą za nas przez imperjalizm — rosyjski.

Nie to jest groźnem dla nas i niepokojącym na przyszłość, że wciągnięci zostaniemy ewentualnie mimowoli w nową wojnę, bo wojna ta, sprovokowana — niewiem, czy przez szaleńców, czy cyników politycznych, — nie może się długo przeciągać lub też walcnie pomiędzy światem przy operetkowym stanie armii litewskiej; ta ostatnia bowiem zdaje się nie posiadać najważniejszej siły, t. j. moralnego, skupionego nawewnątrz ducha żołnierskiego, ma tylko emblematy militarystyki bądź pruskiej bądź też moskiewskiej.

Ale groźnem jest dla nas i smutnem to, że wszelkie starcie, a tem więcej orężne, przekreśla dawną ujęcie, dawne wspomnienia historyczne, i kopie przepaść między braterskimi niegdyś narodami, i to w chwili, która zdawałaby się wprost wymarzoną dla zgody i jedności w imię wspólnych celów.

Beta.

Narada wojenna w Moskwie.

W jednym z ostatnich numerów „Swobody” znajdujemy następujący feljton pióra A. Artemjewa. Podajemy go w tłumaczeniu.

Zebrała się narada wojenna.

Trocki z uszami zapchanymi watą, błyskając szklami binokli siedział na miejscu przewodniczącego. Na prawicy jego siedł Lenin i dębął wykałaczką w zębach... Ogromna łysa czaszka jego lśniła pod blaskiem elektrycznej lampy.

Gruby generał z malinowem nosem, zwany amator anegdot jeszcze za carskich rządów, siedł naprzeciw nich. Dalej umieszcili się komendanci oddzielnych części, niemiecki generał i inni.

— Nu-s!... — zaczął Trocki: prosimy o sprawozdanie towarzyszu.

Towarzysz zbladł, — potem poczerwieniał, wytarł nos i zaczął:

— Więc to, co mam powiedzieć... to... wogóle mówiąc, nasi następowali przez całą Polskę do Warszawy.

— Dlaczego do Warszawy? Dlaczego tylko do? Wyście mieli na siebie włożoną, jako obowiązek wziąć Warszawę i tam czekać rozkazów... Towarzysz ogłuchł nie? Pytam się gdzie Warszawa?

— Warszawa... wogóle... tam gdzie była... w Polsce.

— Ja wiem, że w Polsce — krzyczał już Trocki — dlaczegoście jej nie wzięli?

— Jakże wygonimy Polaków, kiedy oni nie chcą wyjść?

— Lenin ziewnął, spojrzął na zegar i krótko spytał sprawozdawcę:

— Gdzie jest teraz wasza armja?

— Armja?... tam...

— Gdzie tam?

— Wogóle... tam... A co do Warszawy, to jej towarzyszu Lenin w żaden sposób wziąć nie można... Nikt się nie zgadza.

— Kto się nie zgadza?

— Polacy. Nawet ogromnie protestują... My do nich i tak i siak i z komuną i z rewolucją podjeżdżamy — o niczem słyszeć nie chcą. Walą z armat i koniec.

— Ja pytam się was, durniu, dlaczego nie pracowała artylerja?

— Czasu nie było... Kiedy miała pracować. Najpierw była w drodze, a jak przyjechała, Polacy zagarnęli. Nawet odpoząć z drogi nasi nie żądzyli... Wszystkich jak byli zagarnęli.

— I wyście odłali?

— A spróbujcie, towarzyszu nie oddać... Oni nie pytają i bić... I naszą rebiatę z sobą ciągną. „Cudnieście — mówią — to Warszawy, o to macie Warszawę.” A nasi, niczego sobie, idą... „Zamiast — mówią — z ciałczyka, a z lotyszam, a z różnymi, wybaczenie, Niemcom — tak z polakami lepiej”.

— Milczeć!! — zaryczał Trocki. — Zdradź! Rozstrzelaj jego w tej chwili!!!

Lenin tymczasem ponuro rysował wykałaczką na suknie dziwaczne floresy.

Przerwał milczenie niemiecki generał:

— Pan będzie łaskaw zwrócić mi uwagę na oficerów, panie Bronsztajn — oświadczył sucho.

Ja kończę tę awanturę... Pan mnie oszukacie. Gdzież Warszawa, którą obiecaliście wzięć w trzy dni?

— Nu, a gdzie Paryż? co?

— Najpierw weźcie Warszawę!

— Nie, przedtem wy weźcie Paryż!

„Warszawa Paryż — Paryż Warszawa” — przez jakiś czas przelatywały z ust do ust jak dwie gumowe piłki. Nikt nie chciał, jak się okazało, brać pierwszy. Nakoniec uspokoił się. Pochylił się nad mapę... Warczeli i drapali ją paznokciami, dopóki jej nie polali... Zamyślił się...

— Zostawcie wy Warszawę! — zaczął całski generał, ziewając — posłuchajcie jaką ja w anegdotę opowiem, specjalnie dla niepalących. U nas w pułku...

— Milczeć! ja wam pokażę „u nas w pułku”!

Lenin pojął Trockiego za rękaw:

Słuchaj, Lewko, kończ to posiedzenie. Powiem ci kilka słów. — Nachylił się i zaczął szepotać: Kończ już tę całą muzykę Lewko... Jedź z mną do Azji... Do czorta z całą Europą! Połaliśmy i tak dosyć. Ja ciebie, Lewko bramino, zrobię, powiedzą żeś ty święty. Sam ustroję w na Dalaj Lamę, albo na innego jakiego strasaka... Pomysł Lewku, wesoło pożyjemy.

Hm, — wycedził Trocki — a nie niebezpieczno to?

— Co tam niebezpieczno! To nie Euro-Prorokuj co chcesz, Ludzercy naroda ciepło Odrzuć się z zrozumiemy z niemi.

— Pozwól, a nasze złoto?

— Złoto ze sobą. Nabijemy walfizy i wiesz pocichutku, żeby komisarze nie widzieli. Ja przywiążę brodę, a ty twarz do przyzwyczajonego porządku doprowadź, żeby była do człowieka podobną. Nikt ciebie wtedy nie poznał.

Trocki pomyślał chwilę i ukradkiem usłuchał rękę Lenina.

TELEGRAMY.

Tower wyjechał do Paryża.

GDANSK — 5 (PAT) Komisarz Entente Tower wyjechał jutro przed południem do Paryża. Jak oświadczył Tower, z Paryża nie wiadomo jeszcze ani Warszawy ani Gdańska oficjalnie o wysłanie delegacji.

Zdaniem komisarza odjazd delegacji nastąpi dopiero za 14 dni. Na czele delegacji niemieckiej, jak polują dzienniki, stanie burmistrz dr. Sahn.

Powrót delegacji polskiej z Mińska.

WARSZAWA 6 (PAT) Polska delegacja pokojowa wyjechała z Mińska w piątek 3 b.m. pociąg, który miał wyruszyć o 8 rano, wypuszczony ze stacji dopiero o 6 wiecz. W sobotę o godzinie 11 m. 30 dotarło do stacji Kosów, po czym udała się delegacja w dalszą drogę automobilami.

O godzinie 8 m. 45 wiecz. przybyła do Kobrynia, gdzie nocowała i odjechała następnego jutro o 5 m. 30. W Zabiace musiała delegacja czekać do godziny 11 na załatwienie formalności, związanych z przecięciem linii frontu. Linje bojową przekroczono o 12 m. 45. Strony polskiej przybyli na poligonie delegacja gen. Miłewski ze swym sztabem. Drogą na nowo udała się delegacja do Białej, a następnie do Siedlec. Z powodu braku benzyny i diesla w motorach tylko dwa samochody udały się do Warszawy, inne pozostały w Siedlcach. Podsekretarz dr. Wróblewski wrócił do Warszawy.

Posiedzenie Rady Ministrów w kwestji pokoju.

WARSZAWA, 6 | 9. Dziś, powróciwszy z Mińska po różnych przygodach w drodze, podsekretarz stanu dr. Wróblewski zdawał sprawę na Radzie Ministrów z piątego planarnego posiedzenia delegacji w Mińsku.

Przewodniczył jej Szmidowicz. Mowa była tylko już o sprawach technicznej natury, z powodu przerwania obrad. Potrzeba było uprządkować to, o czem radzono w Mińsku.

Dalsze pertraktacje rozpoczną się w Rydze i prawdopodobnie dadzą pożądany rezultat. Przed wyjazdem delegacja postanowiła zło-

żyć wizytę biskupowi Łosińskiemu, na co władze sowieckie zgodziły się z warunkiem; że rozmowa będzie prowadzona przy kontrolerze bolszewickim.

Po sprawozdaniu d-ra Wróblewskiego, zabrali głos panowie Barlicki i St. Frabski, którzy przedstawili wypracowane warunki pokoju.—

Jutro warunki te zostały przedstawione przez posłów na komisji sejmowej do spraw zagranicznych.

Walki z Litwinami.

Wzięcie 200 jeńców litewskich do niewoli. Walki na Bugu. Hrubieszów zajęty.

WARSZAWA 6 (PAT) Oddziały nasze w dalszym ciągu odpierają skutecznie ataki wojsk litewskich.

Wywiadowca kompania wojsk litewskich w sile 2 oficerów, 200 szeregowych i 6 karabinów maszynowych, która zapuściła się na nasze tyły została w pełnym składzie wzięta do niewoli.

Na wschód od Hejmówki jedna z dywizji legjonów zdobyła znów 5 dział i wzięła 150 jeńców.

Wzdłuż Bugu obustronny ogień artylerji oraz wzmocniona działalność patroli wywiadowczych.

Wczorajsza akcja doprowadziła do zdobycia Hrubieszowa, zaciekle bronionego przez

nieprzyjaciela. Również w rejonie Tyszowiec wojska nasze wysunęły się nieco naprzód zajmując szereg miejscowości na przedpolu.

W Małopolsce nieprzyjaciel, zasilony świeżymi uzupełnieniami, w ciągu dnia 5 b. m. parokrotnie szturmował, nasze pozycje, dając uporczywie do zepchnięcia nas z linii Bugu i Gniłej Lpy. Wywały się ostre walki pod Parchaczewem, Bruskiem, Krasnem Piatykiem i Knihiniczami. Oddziały nasze przechodząc do ciągłych kontrataków zadały nieprzyjacielowi dotkliwe straty.

Na południowym skrzydle sytuacja bez zmiany.

Sztab generalny.

Nowe wybiegi bolszewickie.

Dnia 6 września r. b. nadeszła depesza od komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Cziczierina z datą 5 b. m., która brzmi jak następuje: W depeszy, którą otrzymaliśmy z Rygi od pana Konienieckiego jest mowa o bezpieczeństwie osób delegacji, a nie o bezpieczeństwie jej lokali i dokumentów i jest mowa o bezpieczeństwie delegacji i ekspertów a nie personelu pomocniczego. Jest zatem rzeczą nieodzowną wypełnić te luki. Trzeba również sprecyzować, że delegacja nasza i jej personel nie będzie rozrucona po mieszkaniach oddzielnych od siebie lecz będzie miała do swej dyspozycji

jeden wielki budynek lub kilka budynków w połączonych ze sobą i stanowiących jedną całość. Sądziwam się, że te szczegóły będą mogły być wyjaśnione niezwłocznie.

Podpisani komisarz ludowy do spraw zagranicznych Cziczierin.

Minister Sapieha polecił posłowi polskiemu w Rydze i te nowe zabiegane wymagania bolszewików przedstawić sądowni Łotewskiemu, a równocześnie odtelegatował Cziczierinowi, żby termin obrad w Rydze nie uległ zwłoce w Mińsku bowiem uchwalono, że się delegacje zbiorą za dni 8 do 12-tu.

Nasze stanowisko wobec Wrangla.

Według informacji, podanych dziennikarzem zagranicznym przez min. Sapieha, Polska mogłaby prowadzić akcję militarną w poro umieniu z gen. Wranglem tylko o tyle, o ile byłaby wszczęta przeciw wojskom sowieckim mię-

dzynarodowa akcja zbrojna. I w tym wypadku rola Polski musiałaby się ograniczyć do roli kombatanta, któryby nie mógł na swój rachunek ponosić kosztów takiego przedsięwzięcia.

PREMIER NA POMARZU.

WARSZAWA 6—9 koresp. wł. Dziś przyjechał na pomorze prezes ministrów Witos.

NOWA NOTA CZICZERINA

WARSZAWA 6—9 koresp. wł. Dziś rano minister spraw zagranicznych otrzymał nową notę od Cziczierina.

Nowe półmarkówki.

WARSZAWA 6 | 9 (PAT) W dniu 9 września r. b. Polska Krajową Kasą Pożyczkową puszcza w obieg banknoty półmarkowe, datą dnia 7 lutego r. b. i podpisami członków dyrekcji Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Będą one brązowego koloru.

Nowe wybiegi bolszewickie. 2 łamy.

Niemieckie machiny.

BYTOM 5 | 9 (PAT) Niemcy próbują wywołać nowe niepokoje na Górnym Śląsku, a to

przy pomocy komunistów. Według ugody polsko-niemieckiej organizują się strażę obywatelskie złożone w połowie z Polaków i w połowie z Niemców. Komuniści niemieccy nie chcą uznać strażi obywatelskiej i domagają się utworzenia strażi robotniczej z wykluczeniem innych sił. Polskie organizacje robotnicze wyduły odezwę do robotników z ostrzeżeniem i wystraszaniem.

Anglioj ni Sanku za Niemcami.

BYTOM 5 | 9 (PAT) Dzisiejsza „Ober-schlesische Zeitung” donosi, że wszyscy angielscy kontrolerzy powiatowi na Górnym Śląsku, a mianowicie w Oleśnie, Lublińcu i Bytomiu, poda i się do dymisji, a to dlatego, że nie godzą się ze stronnictwem rzekomo postępowaniem wojsk francuskich wobec ludności polskiej i niemieckiej. Komisarze angielscy opinję swą opierali na przedstawieniach łaniatów i Sicherheitswehry, wobec czego ludność polska domagała się ich usunięcia.

Zjazd rob. rolnych i leśnych.

POZNAN 5 | 9 (PAT) Wczoraj i dziś odbywa się tu pierwsze w. lne zebranie delegatów robotników rolnych i leśnych z Zjednoczenia zawodowego polskiego.

50-lecie republiki franc.

PARYŻ 5 | 9 (PAT) Delegację różnych towarzystw republikańskich obchodzą uroczystości 50-lecia republiki i złożyły wieńce pod statua republiki.

ZADOSCUCZYNIENIE.

BERLIN 6—9 korekp. wł. Minister spraw zagranicznych Simons i minister spraw wewnętrznych przylegli wczoraj do posła francuskiego aby go przeprosić za zdemoralizowanie konsulatu francuskiego we Wrocławiu, przyrzekając solenną poprawę i wyrównanie wszy stkich strat, które poselstwo poniosło. Straty te obliczo no na kilkanaście milionów franków.

BOLSZEWICY GRASUJĄ W ARABJI.

WIEDEN 6 (PAT) Wied. BK. donosi z Moskwy: Wczorajsza „Prawda” zapowiada jednolitą akcję presko—arabską przeciw Anglii. Podobno na statnim posiedzeniu nowego parlamentu perskiego postanowiono, aby rząd perski zażądał od rządu angielskiego natychmiastowego opuszczenia Persji przez wojska angielskie Według innych dzienników postawili Arabowie podobne żądanie pod adresem Anglii.

KONTROLERZY.

LONDYN 6 (PAT) Wobec sprzecznych sprawozdań o kwestji polsko—rosyjskiej wysłał komitet robotniczy w Londynie delegatów, którzy mają obserwować stosunki polsko—rosyjskie w Rydze w świetle prawdziwem

Z stosunków wewnętrznych w Rosji.

BERLIN 5—9 (PAT) Biuro Wolfa donosi: w mieście Wiazmie wybuchł 17. sierpnia pożar w jednej z fabryk. Natychmiastowe śledztwo uznało 130 winnych, pomiędzy nimi znaczną ilość wojskowych. Rewolucyjny sąd wojskowy skazał 12 osób na śmierć przez rozstrzelanie, 14 osób, pomiędzy nimi komendanta bataljonu i garnizonu, zostało skazanych na 15 lat robót przymusowych, część na mniejszą ilość lat. 43 osób zostało uwolnionych.

Litwa zadzióra także z Łotwą.

WIEDEN 5—9 (PAT) W. Bak. Donosi z Moskwy, że na granicy łotewsko litewskiej przyszło do potyczki, między wojskami litewskimi i łotewskimi.

Wkrótce ostrzelwać będą prawdopodobnie Berlin i Wiedeń.

Prasa niemiecka z 2 b. m. rozpusza znów kłamliwe wieści o nowej ofensywie bolszewickiej i o ogromnych jej sukcesach. Łomza Białystok i Brześć mają być w rękach bolszewików Lwów otoczony zupełnie, artylerja ostrzeliwuje wewnętrzne forty Przemyśla. Wiadomości takie mają pochodzić z Moskwy.

Zajęcie Odesy.

LONDYN 6 (12), Daily Telegraph donosi że wojska gen. Wrangla zajęły Odese.

„Dziennik Gdański” o przyjeździe premiera na Pomorze.

GDANSK 6 (PAT) „Dziennik gdański” omawiając przyjazd pana prezydenta Witos i min. spr. wewnętrznych Skuśkiewicza na Pomorze przypisuje tej wizycie wielkie znaczenie i wyraża nadzieję, że nastąpi uspokojenie stosunków na Pomorzu.

WYJAZD DELEGACJI DO RYGI.

od wł. koresp.).

WARSZAWA 6—9 Wyjazd naszej delegacji do Rygi nastąpi najdalej w najbliższą niedzielę 12 września.

POWRUT.

WARSZAWA 6—9 kores. wł. Minister Sosnkowski i generał Rozwadowski powrócili już z Poznania do Warszawy.

Zmierzch bolszowji.

Gazety z Helsingforsu donoszą że opublikowany został rozkaz „Rewwojen-sowietu” (rady wojennej rewolucyjnej) z powodu wielkiego pożaru składu artyleryjskiego w Wiżmie dnia 8 sierpnia. Pożar wybuch skutkiem niedbałości i całkowitego rozprzężenia osób odpowiedzialnych, stojących na czele.

Bez wątpienia był to akt wrogi władzy sowieckiej ze strony agentów Ententy i Polski. Sledztwo ustaliło więc 136 osób, wśród których bardzo wielu funkcjonariuszów wyższych. Dwanaście osób, w tej liczbie naczelnik składu, dowódca kompanji, dyżurny stacji zostali rozstrzelani. 14 osób, w tej liczbie prawie wszyscy funkcjonariusze wyżsi, zostali skazani na 15 lat ciężkiej roboty. Resztę zasą-

dzono na mniejsze kary.

Korespondent „Morning Post” donosi z Helsingforsu, iż w Piotrogradzie wybuchło powstanie antybolszewickie. Na ulicach miasta toczą się krwawe walki. W Kronsztacie słychać huk wystrzałów armatnich, dochodzący z Piotrogradu. Władze sowieckie zarządziły liczne aresztowania. W dniach ostatnich na granicy rosyjsko-finlandzkiej powtarzają się ciągle pożary lasów. Zniszczeniu uległy znaczne przestrzenie zadrzewione.

„Izwiestia” sowieckie w ponurych barwach przedstawiają ciężkie czasy, jakie czekają Rosję w tym roku. Niebawem susza zupełnie obróciła w niwecz wszystkie nadzieje. Urodzaj bardzo kiepski. Najważniejszym zadaniem chwili jest zastosowanie jak najdalej idących środków samopomocy i oszczędności.

Czytamy w „Rzeczyposp.”. W Piotrogradzie, Kołomiencie, w Samarze i w Briańsku wybuchły strajki i rozruchy, skierowane przeciwko władzy sowieckiej. Marynarze i oddziały czerwonej armji, konsystujące w Petersburgu, odmówiły posłuszeństwa. W gubernji samarskiej czekali żołnierze, przystąpi do skłameń z amizsek, przyłączyli się do powstańców. W gubernji kurskiej, uprzedzając mające nastąpić rozruchy, władze sowieckie ogłosiły stan wojenny.

Władze sowieckie mobilizują wszystkie siły od 18-tu do 50 cju lat celem rucenia ich na front przeciwko Wranglowi i Polsce. Mobilizacja wywołuje powszechne niezadowolenie z władzy sowieckiej, która wciąż obiecywała ludności, iż wojna się skończy.

Rozporządzenie

Ministra Przemysłu i Handlu w przedmiocie ustanowienia Zarządu Państwowego nad majątkiem **Towarzystwa Udziałowego walcowni miedzi „GŁÓWNO”**.

Na mocy art. 1-go punkt 2 i 3 i art. 2-go punkt „b” dekretu z dn. 16 grudnia 1918 r. (Dz. Praw Nr. 21 poz. 67) ustanawiam zarząd państwowy nad wszelkimi zakładami przemysłowymi oraz nad całym majątkiem „Towarzystwa Udziałowego walcowni miedzi „GŁÓWNO”, znajdującymi się zarówno „w Głównio Ziemi Piotrkowskiej, jakoteż gdziekolwiek bądź w Obrębie Państwa Polskiego; ZARZĄDCĄ Państwowym mianuję inżyniera **JÓZEFA MIROWSKIEGO**.

Minister (—) W. Chrzanowski.

Warszawa, dn. 26 lipca 1920 r.

2809.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej

zawiadamia pp. przełożone i przełożonych szkół średnich i początkowych, iż legitymacje uczniowskie, uprawniające do korzystania z ulgowej taryfy w pociągach K. E. Ł. winny być opatrzone fotografią, stemplem szkoły, podpisem przełożonego szkoły oraz ostem plowane przez Zarząd K. E. Ł.

Stemplowanie matrikuł będzie się odbywać w biurze Zarządu K. E. Ł., ul. Tramwajowa 6, w dni powszednie pomiędzy godziną 9 — 1. Po dniu 20 września r. b. matrikuły nieostemplowane przez Zarząd K. E. Ł. uwzględniane nie będą.

2723-2

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej.

Baczność!

Zakład elektrotechniczny

J. Gelert,

znajduje się teraz

Piotrkowska 94,

przyjmuje wszelkie instalacje i repara-

cje Motorów, Dynamo Maszyn,

telefonów i dzwanków.

Tanio, bo sam pracuje.

2738-1

KURSY BUCHALTERYJNE Henryka Lubieżskiego.

WYKŁADANE SĄ PRZEDMIOTY:

buchalterja, korespondencja, rachunki handlowe, stenografia PISA NIE NA MASZYNACH, REMINGTON, „MERCEDES”, „ORZEL” i inne oraz poprawienie charakteru pisma. Ukończenie kursów spoważnia do objęcia posady biurowej.

Zapisy przyjmują kancelaria kursów Piotrkowska Nr. 79

Zakład Naukowy

Heleny Cholewickiej

Piotrkowska 120

Przyjmuje chłopców i przysparza im staranne do szkół męskich wszelkiego typu. Zapisy między 11—4

DO SEZONU SZKOLNEGO

Kajety
Bruljony
Błoki rysunkowe
Ołówki czarne i kolorowe
Stałówki
Gumki
Gumki ze „SŁONIEM”
Linijki, ekierki, rejszyny
Farby szkolne
Tusze szkolne
Atrament

Jak również wszelkie materiały piśmienne i przybory rysunkowe. Dla spółek i kooperatyw po cenach hurtowych.

Hurtowa i detalicznie
Poleca skład papieru i materiałów piśmiennej
U. OPATOWSKI
ŁÓDŹ, ZAWADZKA 18A.

Kupuję

biżuterję, brylanty, złoto srebro, platynę, zearki płacę ceny najwyższe Sienkiewicz 20 m. 16 part. ost. wejście.

2088-3

Dr. Feliks Skusiłowicz

ul. Aniołowa dr. 1.

Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć od 9—11 i od 5—7 i pół pp. Panie 5—6 pop.

Udziałam

lekcji muzyki.

Piotrkowska Nr. 225.

J. Golec

Magazynier ekspedytor

z praktyką powziętą referencjami i dokładną znajomością buchalterji i poszukiwaniem odpowiedniej posady. Oflarty pod „Magazyniera” przyjmie adm. „Rozwoju”. 2781-2

FOTOGRAFJA

APOLLO

Łódź, ulica Rzgowska nr. 2 przy Górnym R. n. ul. Tania, predkie i odpowiednie wykonanie fotografii: dla świadectw, matrikuł szkolnych, paszportów i t. p.
3 sztuki 25 marek. 2706-

„Kino-Resursa”

Kilińskiego 117.

Program do dnia 13 września r. b.

„Dama z Towarzystwa i Dama do Towarzystwa”

Tryskający humorem przewyborny Kino-Romanś w 5 częściach z życia wielkomięskiej arystokracji
W roli tytułowej ulubienica publiczności

Mia May

Pocz. przedstawień codziennie od godz. 7 i 9 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 5, 5, 7 i 9 wieczorem.

Jeszcze kilku dekarzy na papę i dachówkę, oraz czeladnik blacharski mogą się zgłosić do firmy 2795

„Jan Maciński”

Łódź Senatorska 18 (róg Słowiańskiej) do 9-tej rano lub od 2—3 po południu.

Poszukuje się dobrego i samodzielnego szofera do auta osobowego, systemu „Ford”.

Zgłaszać się do biura „Jur” Przejazd 4, I p. Posada do objęcia natychmiast.

2819

K I N O

POLONIA

16 Konstantynowska 16

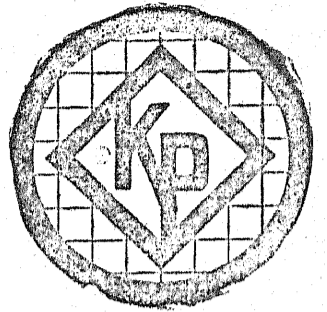
Dziś! Po raz pierwszy w Łodzi!

Krażymy wokoło tajemnicy...

idziemy bezwiednie za cudną kobietą... ołacza nas urok Tragedii

Nocy 24 kwietnia.

Niezrównany, pełen tajemniczych zawikłań dramat włoski w 5-ciu akt. z prologiem i epilogiem.



K I N O
CORSO
Zielona № 2

WIECZNA tylko MIŁOŚĆ...

Wspaniały dramat życiowy w 5 aktach ze słynną Leontyną Kühnberg w roli głównej.

2316

Grand

Kino

72 PIOTRKOWSKA 72.



Dzisiaj premiera! - Rozpoczęcie zimowego sezonu

Poraz pierwszy w Łodzi!

Najgłośniejsza artystka francuska SUZANNE GRANDAIS we wspaniałym dramacie współczesnym w 6 cz. wytwórni „PHOCEA“ w Marsylii p.

Dziecko zbytku i Rozkoszy

wzbudzającym zachwyty zarówno wśród dorosłych jak i młodzieży.

Obraz Agencji kinematograficznej „Corso“ w Warszawie.

Początek o godz. 5 soboty i niedziele o godz. 3 i pół Ostatni seans o godz. 9 m. 50.

2615

ODEON!

PREMIERA!

DZIS!

PREMIERA!

Dobroczyńca Ludzkość

Dramat współczesny w 6 wielkich aktach słynnej duńskiej wytwórni „NORDISK“

2818

Początek przedstawień o 4.30 pp., ostatniego o 9.15.

Składajmy ofiary na żołnierza Polskiego

Hurtowo a także detalicznie towary wysortowane Szablery, Kremena, Zawiercie Poznańskiego i inne. Spółdzielnie ceny dla Kooperatyw i sklepów blawatnych. M. ORBACH Konstanyńska 3 lensa oficyna I-sze wejście 2-gie

Papier slary

księgi buchalteryjne kopiały zużyte całe archiwa także zużyte gazety tygodniki, każda ilość kupuję po większe ilości posyłamy do domu także na prowincji karta pocztowa wystarcza: Lubka Sienkiewicza 20, m. 16, ostatnie wejście, parter. 808Z

SYROP CIEMNIACZANY, SUPERFOSFAT, MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE, MŁOCARNIE DO LOKOMOBIL I ELEWATORY poleca Stowarzyszenie Rolniczo - Handlowe w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr. 50, ODDZIAŁY: w Łodzi, ul. Pańska Nr. 33, Łasku, Brzezinach, Głownie, Zgierz i Lutomińsku. 2812

Kupuję biuterję, brylanty, złoto srebra platynę, zegarki, płacę ceny najwyższe Sienkiewicz 20 m. 18 part. ost. wejście. 2078-5 Jest do sprzedania, po cenach przystępnych, komoda z czterema szafkami, stół dębowy, rozstawany 6 krzeseł wiedeńskich, stolik dębowy, łóżko dębowe z materacami, szafa sklepowa, rozsuwana. Wiadomość u stróża, od godz. 6 do 8 wieczór, ul. Konstanyńska Nr. 23.

Proble ogłoszenia: Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, placę najlepiej. Wólczanńska 43, m. 6, Chrzanowicz 7575-00

A.A.A.II Kupię meble dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe; placę najlepiej. Benedykta 28, m. 13, parter, Łazyki. p n w 9302-13

A Sprzedam otomanę, łóżko, szafę, krzesła, stół, lustro, zegar, maszynę. Aleja Kosciuszki 26, m. 4. n w c 9375-

A Meble różne sprzedaje i kupuje, Piotrkowska 103, Pizek dziecki. 9353-7

A Meble różne maszynę zegar, kolyskę tanio sprzedam Piotrkowska 223-3 9341-7

Do sprzedania sklepowe urządzenia bardzo tanio od zaraz z powodu choroby. Ul. Włodzimierska Nr. 11.

Paleta dobre damskie do sprzedania. Tamże nielowy samowar. Nawrot 44 m. 17. 9400-1

7 i pół morgi ziemi w Chojnach z zabudowaniami gospodarskimi sprzedam. Wiadomość Wązka 6, przy Rzgowskiej u gospodarza. w c 9408-2

Kon robotczy, silny, dobrze wychowany, 8 lat, do sprzedania. Wiadomość u dozorca domu. Przejazd 6. 9410-3

Bryczka, prawie nowa z podajnikiem (lason welantowy) do sprzedania. Wiadomość u dozorca domu. Przejazd 6. 9411-5

A Meble różne wyprzedam. Szafa, otomanę, łóżko, stół, krzesła, biurczko, etażerkę. Piotrkowska 261, m. 4, front. 9455-10

Sklep do sprzedania z urządzeniem z powodu objęcia innego interesu. Ul. Radwańska Nr. 55. s n c n 9434-4

Fortepian używany, wyzmaczkę sprzedam. Kilińskiego 77, od 2-3 i od 7. w c s 9439-2

Wisiaki Mickiewicza, Słowackiego Gorczyńskiego Sienkiewicza i w. i. oraz zakiet czarny i kapelusz celender sprzedam Gubernatorska. 18-2 9439-2

Sprzedam meble. Ul. Sienkiewicza Nr. 69 m. 28 oficyna drugie wejście drugie piętro.

Mam do sprzedania dam w centrum miasta i na przedmieściach Łodzi i w Zgierzu, a także dwa duże gospodarstwa pod Łodzią. Nawrot 72, Koperski. c n w 9239-1

Do sprzedania dla 14-letniego chłopca i zimowe palto, 1 czarne ubranie uczniowskie, 2 pary spodni, oraz 2 pary męskich spodni, wszystko w jaknajlepszym stanie z przedwojennego mater. alu. Radwańska 10 m. 19, od 12-zej. n w c 3316-1

Mam dom do sprzedania 3000 m. 85 tysięcy blisko tramwaju. Wiadomość, Warszawska 13, Jan Spiewak. p n w c s n 9392-4

Kupię łóżko żelazno ze sprężynowym materacem. Oferty z ceną w „Rozwoju”, pod „Łóżko”. 9385-1

Sklep kolonialno-spożywczy w dobrym punkcie, duży nadający się na każde inne przedsięwzięcie do sprzedania. Nawrot 21. Sklep krawiecki. 9314-1

Okazyjnie do sprzedania: palto damskie brązowe jesienne, zakiet kostiumowy brązowy luźny, palto pluszowe na wacie bordo z kapelusikiem na dziewczynkę do lat 12, używane, w dobrym stanie. Nawrot 21, krawiec Jagielski. 9391-1

Powóz, karetka amerykańska i piechotka na gumowych kołach, oraz bryczki najnowszych typów do sprzedania. Cegielińska 62. 3

Dom z placem sprzedam. Dębowa 40, Radogoszcz. 9312-2

Kupuję używane meble, garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia, placę najwyższe ceny. Weinreich, ul. Benedykta 19, front sklepu. 9376-2

Kto chce sprzedać, kupić, dom, wille majątek ziemski, interes handlowy i t. p. niech się zgłosi do Domu Handlowego, Taszycki, Piotrkowska 90. Reje strajca bezpłatnie. 9092-2

Fortepian używany, wyzmaczkę sprzedam. Kilińskiego 77, od 2-3, od 7. Wiadomość u stróża

Różne:

A.A.A.A.A. Do fabryki maszyn potrzebny współpracownik inżynier, technik ect. z kapitalem 200-500 tysięcy Mk. posiadający obszerny stosunek w mieście. Oferty do „Rozwoju” pod „Wspólnik A. 13.” 9420-1

A.A.A. Harcerki, harcerze, i młodzi. Nadeszła specjalnie dla was piękna, miękka, szara flanela na zimowe, sportowe bluzy, satyna czarna na szkolne i biurowe fartuchy. Resztki rozmaitych towarów tokiowych. Kilińskiego (Widzewska) 40, m. 10. Ważne dla ucho dżów. Taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym. n w p 9367-9

A kuszerka Golańska przyjmuje zamówienia; ul. Kilińskiego 152. 9379-8

Służąca do wszystkich potrzeb na zaraz. Benedykta 41 m. 1. 9421-2

Pokoju meblowego poszukuje urzędniczka. Cena nie stanowi. Oferty do adm. sub „pokój”. 9394-1

Zaginął meszek cały złoty, ogon i uszy długie. Odprowadzić za nagrodą na ul. Dobra 3, sklep. 9395-1

Jest do odstąpienia 8 mor. dzierżawa w Andzejowie z rwentamentem lub bez. Wiadomość 6 go Sierpnia 18 m. 6. w c 6397-2

Młoda osoba z 4 klasowym wykształceniem, referencjami, świadectwami i praktyką, przyjmie posadę skromnych wymiarów biuralistki lub kasjerki. Łask. Oferty w „Rozwoju” sub „Referencja”. 9404-1

Buchalter-biżansista z 12 letnią prak. poszukuje posady. Oferty Kamilewicz, Cegielińska 61, hotel „klukas” p. 16. 9403-2

Panią z 6 klasowym wykształceniem i praktyką biurową poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty w adm. „Rozwój” „K. D.”. 9414-1

Nauczycielkę z doskonałymi francuskimi, muzyką ch. ubnymi świadectwami, poleca biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne Luławskiej, Piotrkowska 103 9416-5

Poszukuję korepetytora do klasy 3-4 Zgłoszenia z rzad. danymi wynagrodzeniem przyjmuje „Rozwój” pod „Orsza”. 9417-3

Młoda inteligentna, diegie piarsząca maszynistka, poszukuje jakiegokolwiek posady w biurze lub wojskowym urzędzie na wyjazd lub w miejscu sub „maszynistka” w „Rozwoju”. 9426-2

Tanio wykonuje roboty szylarskie pokojowe. Malarz, Jan Szapował, Bałucki Rynek 3. 9427-1

Przysunków udziela nauczycielka w szkołach, oraz przyjmując do kompletu lekcje prywatne. Zostać można od 6-8-9. Kilińskiego 83, pensjonat Wp. Kłossowskiej. 9428-3

Poszukuje posady w biurze lub korektora. Zawadzka 7 Hotel Pasaż Nr. 43 W. M. w c s 9435-2

Kursy francuskiego, konwersacja. Pomoc młodzieży we francuskim. Zapisy od 7. Kilińskiego 77. s w c 9329-2

Ponoczo i skarpetki mocne i tanio, poleca fabryka. Skład „Bazar” Piotrkowska 243, hurtownia detal. co 2 dz. 8331-1

potrzebna służąca skromnych wymagań. Ul. 6-go sierpnia 12, w nleczarni. w p n 9161-1

Ubrania. Frensze wojenne od 750 do 900 mk, sukienne na zamówienie. Ubrania męskie od 1430 i wyżej, dziecięce od 200, palta chłopięce i panieńskie od 425, obuwie, kurtki, spodnie, koszule, kaletony, spódniczki damskie, towary lokcyjne, najtaniej poleca chrześcijańska składnica towarów pod firmą: „Jarmark Łódzki”, Piotrkowska 44, pierwsze piętro. UWAGA: ubrania na zamówienia wykonują się z dobrych materiałów i po najniższym kroju. co 2 dz. 9103-4

Młoda panią poszukuje zajęcia do jednego lub dwojga dzieci, tylko w domu chrześcijańskim. Oferty pod „Paniąka 100.” n w c 9334-2

potrzebny pomocnik rządcy do gospodarstwa rolnego, samotny. Otton Krauze, Łódź, Szosa Pabjanicka 45. n w c 9346-2

potrzebny korepetytor 7-8 kl. Oferty z warunkami i adresem proszę składać w „Rozwoju” pod „korepetycja”. n w 9316-1

Kopyta (formy) szwedzkie (8) i prawidła 350 marek nadeszły. Sienkiewicza 25. 9421-5

Inteligentny polak urzędnik samotny poszukuje osoby młodej, młej, sympatycznej do zarząd domu. Miłsza 47, m. 5. 9320-1

Nauczycielka poszukuje od zaraz pokoju przy rodzinie w pobliżu Konstanyńskiej. Konstanyńska 23, m. 6. 9361-1

Młody człowiek, z ładnym charakterem pisma, znający się na gospodarstwie (może robić plany), wolny od wojska, z wykształceniem sześcioklasowym poszukuje zajęcia najlepiej w majątku lub w fabryce. Oferty dla „O.” w administracji Rozwoju. 9373-1

Dziewczynkę roczną w własność odaje. Krótka 9 w sklepie. 9391-1

potrzeba do dwudziestu czeladzi szewskich. Zgłaszać się: Zielona 40, Organizacja Rodzicka. 9383-1

potrzebny subjekt fryzjerski na soboty. Piotrkowska 28, róg Czerwonej. 1

Zagubione dokumenty

Szczęślińsk Idzi Stryków zagubił paszport niem. wyd. w Strykowie oraz tymczasowy dowód zwolnienia od wojska. 9331-1

Tracyk Antonina Piotrkowska 103 zagubiła paszport polski wyd. w Topoli. 9357-1

Drabikowski Karol, ul. Karola, zagubił wyrok wydany w sądzie pokoju niemieckim w Łodzi przeciwko Michałowi i Katarzynie małż. Gajak Nr. 3715 D. K. Nr. 381 4/16 1915 roku. 9354-2

Ludwika Kaczorowska zagubiła paszport wydany z gminy Wdżew pow. Łódzki. 9376-1

Skonieczna Zofia Rokicińska 15 zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 9413-3

Wysocka Julia zagubiła kartę naftową, Przejazd 47. 9418-1

Hibner Florentyna Rokicińska 13. zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 9412-3

Jadwiga Górnicka zagubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi. 9407-3

Szwiatkowska Maria zagubiła legitymację węglową, Srebrnia 33. 9408-1

Witek Maria zagubiła legitymację chlebową na 3 osoby. 9403-1

Jan Wilhelmina Wisnera 24. zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi. 9401-3

Frackiewicz Józef Kilińskiego 147 zagubił dowód osobisty wyd. w Łodzi. 9402-3

Kubiak Antonina zagubiła legitymację chlebową na 2 osoby. 9393-1

Kubiak Antonina Bednarska 2 zagubiła paszport niem. wyd. w Zgierzu. 9398-3

Wuczek Henryk zagubił kartę węglową Rzgowska 31. 9390-1

Włodarski Czesław zagubił legitymację chlebową na 2 osoby. 9422-1

Szydiak Weronika zagubiła legitymację chlebową na 1 osobę oraz 3 kartki z 125 okresu. 9405-1

Pietrzyk Józef Polna 59 zagubił legitymację chlebową na 6 osób. 9431-1

Paul Stanisław zagubił legitymację chlebową na 3 osoby Pańska 103. 9431-1

Geisler Hugon Gliwna 21. zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 9432-3

Zęby sztuczne wprawia po cenach przystępnych. Dentysta, Piotrkowska 99. n s 9347-2